

VIII FESTIWAL KULTURY POLSKIEJ NA MASPETH

Dzieci rodzicom, rodzice dzieciom

“Na początku, kiedy przyleciałam do Nowego Jorku, myślałam, że tylko Greenpoint jest polską oazą. Tymczasem im dłużej tu jestem, tym więcej takich oaz odkrywam. Jedną z nich jest Maspeth” – tymi słowami Konsul Generalny RP w Nowym Jorku, pani Agnieszka Magdziak-Miszewska, uroczystie otworzyła VIII Festiwal Kultury Polskiej na Maspeth. A o tym, że ta oaza rozrasta się coraz bardziej wiedzą mieszkający tu Polacy, którzy te dwa wypełnione atrakcjami dni, traktują jak swoje święto.



Pojawienie się na imprezie to dla wielu firm dobre posunięcie marketingowe, a co za tym idzie bezpłatna reklama, przekonało się już o tym wielu.

Jak sama nazwa wskazuje festiwal ten ma na celu krzewienie kultury polskiej nie tylko poprzez zapraszanie artystów, promowanie rzeźbiarzy (Stanisław Lutostański), malarzy (Teresa Rysztof, Iwona Głogowska-Gieszcz, Ewa Obrochta), pisarzy (dr

Danuta Piątkowska – autorka książki “Polskie kościoły w Nowym Jorku”), poetów (Elżbieta Kulec), ale również przez organizowanie kiermaszu książek, kaset i płyt oraz delectowanie się specjami polskiej kuchni. Ma być swojsko i rodzinnie - po naszemu. O to, żeby tak było, dba cały sztab ludzi na czele z księdzem Ryszardem Koperem i dyrektorem Polskiej Szkoły panem Waldemarem Rakowiczem. Całą imprezę otacza serdeczną opieką proboszcz parafii Świętego Krzyża – ksiądz Piotr Żendzian.



Prestiż festiwalu p o d n o s z ą zapraszani do udziału w nim znani wykonawcy. W poprzednich latach wystąpili Hubert Kuba Wesner, Kasia Sobczyk oraz Andrzej Zieliński – lider zespołu Skaldowie. W tym roku była p o n o w n i e aktorska grupa W.A.N.N.A., a także aktor i satyryk Grzegorz Heromiński, piosenkarz Michał Hochman ze

swoim “Konikiem na biegunach” oraz legenda polskiej piosenki Stan Borys. Oprócz dorosłych swoje talenty zaprezentowały także dzieci. Polska Szkoła im. Jana Pawła II przygotowała program “Dzieci rodzicom”. Tancerze ze szkoły tańca towarzyskiego pana Józefa Pałki zachwycili czarem min. rumbi, samby oraz walca, zaś podopieczni pani Carole Buchalskiej-Golis, zespół Polonez Dance, przeniósł wszystkich w świat ludowych tańców polskich.

Najcenniejszym walorem tego dorocznego festiwalu jest to, że przyciąga on całe rodziny. Zauważył to znany grafik, pan Rafał Olbiński, którego plakat stał się rodzajem motta tej imprezy. Bo któż inny jeśli nie rodzice mogą przekazać swoim dzieciom to, co najcenniejsze w rodzimej kulturze i któż inny niż dzieci może na dłuższą metę sprawić by słowa “Jeszcze Polska nie zginęła póki my żyjemy” były prawdą niezaprzeczalną.

Tekst i zdjęcia: Katarzyna Ziółkowska